

Sygn. akt III K 76/17

1. WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Beata Adamczyk - Łabuda

Protokolant: Lena Szulińska

przy udziale Prokuratora – Julia Cilekci i Magdaleny Szwarnowieckiej

po rozpoznaniu w dniu 09 kwietnia 2018 roku i 07 czerwca 2018 r., sprawy

R. G., s. J. i C., u. (...), w W., oskarżonego o to, że: w dniu (...) roku w W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Prawo o Ruchu Drogowym w ten sposób, że prowadził pojazd m-ki C. o nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości; I pomiar 0,41 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, II pomiar 0,48 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu będąc uprzednio prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 roku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie sygn. akt III K 651/11 i w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w związku ze skazaniem za przestępstwo przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 178 a § 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

orzeka:

I. oskarżonego R. G. uznaje za winnego popełnienia czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 178a§4 k.k. w zw. z art. 178a§1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 kk i za czyn ten na podstawie art. 178a§4 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (cztery) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42 § 4 kk orzeka wobec oskarżonego R. G. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;

III. na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego R. G. świadczenie pieniężne w wysokości 10 000 /dziesięć/ tysięcy złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego R. G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty od kary pozbawienia wolności oraz kwotę 120,00 (sto dwadzieścia) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Sygn. akt III K 76/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zebranego i ujawnionego na rozprawie głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniach (...) i (...) roku R. G. spożywał alkohol w dużych ilościach, nie mniejszych niż 2 piwa i 400 ml wódki. Następnie w dniu (...) roku około godziny (...) mężczyzna wyszedł z mieszkania przy ul. (...) w W., zabierając kluczyk do samochodu marki C. o nr rej. (...), należącego do jego konkubiny I. P.. Udał się pieszo do samochodu zaparkowanego

nieopodal szkoły przy ul. (...) w W., po czym wsiadł do niego i uruchomił silnik, a następnie przejechał samochodem, poruszając się między innymi ul. (...) i pozostawił go na miejscu parkingowym przy bloku mieszczącym się na wysokości Al. (...) w W.. Po zamknięciu pojazdu udał się w z powrotem w kierunku miejsca zamieszkania.

W międzyczasie, około godziny(...), córka I. P. - M. W. spostrzegła, że samochodu nie ma na parkingu przy szkole, o czym poinformowała matkę. Kobieta udała się na miejsce i stwierdziwszy brak samochodu, nie wiedząc co stało się z pojazdem i obawiając się, że został skradziony, zawiadomiła Policję.

W związku z powyższym do miejsca zamieszkania I. P. około godz. (...) przybyli funkcjonariusze Policji sierż. M. P. (1) i sierż. szt. M. C. pełniący służbę patrolową w rejonie dzielnicy O. w W.. W toku podjętych na miejscu czynności ustalono, że R. G. zabrał bez wiedzy konkubiny zapasowe kluczyki do zaginionego pojazdu.

Funkcjonariusze udali się w penetrację przyległego do bloku terenu i przy Al. (...) zauważyli mężczyznę, który na widok radiowozu zaczął się dziwnie zachowywać, a nadto odpowiadał rysopisowi podanemu przez I. P.. Po wylegitymowaniu okazał się nim być R. G.. Mężczyzna początkowo zaprzeczył, jakoby jechał jakimkolwiek samochodem i nie brał żadnych kluczyków. W toku dalszych czynności policjanci ujawnili jednak przy nim kluczyki od samochodu C.. Wówczas R. G. wskazał miejsce postoju pojazdu, gdzie funkcjonariusze niezwłocznie udali się wraz z I. P.. Następnie zaś R. G. został zatrzymany i przewieziony do (...) W. III, gdzie przebadano go za pomocą alkomatu. Badanie wykonane około godz. (...) dało wynik pozytywny. Pierwszy pomiar wykazał, iż ma on 0,41 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, drugi pomiar o godzinie (...) wskazał 0,48 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

R. G. kierował samochodem marki C. znajdując się w stanie nietrzeźwości, będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 28 czerwca 2013 roku w sprawie III K 651/11 za czyn

za czyn z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w dniach od 14 stycznia 2015 roku do 14 marca 2016 roku, a nadto w okresie obowiązującego na mocy tegoż wyroku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat.

R. G. - ma 63 lata, wykształcenie średnie, wyuczony zawód trener tenisa, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Pozostaje na utrzymaniu partnerki I. P., z którą pozostaje w związku nieformalnym. Nie ma żadnego majątku, nie posiada nieruchomości, ani samochodu. Leczył się psychiatrycznie, leczy się odwykowo, był uprzednio sześciokrotnie karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 68, 71, 132, 246, 261); zeznań świadków M. P. (2) (k. 32v-33) i S. Z. (k. 41v, 262,), częściowo zeznań świadka I. P. (k. 24-25v, 105v-106v, 264-266); protokołu zatrzymania osoby (k. 3-4), protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości (k. 7), protokołu przeszukania osoby

(k. 9-11), protokołu oględzin rzeczy (k. 17-21), kserokopii dowodu osobistego (k. 27), protokołu przyjęcia wniosku o ściganie (k. 29), kserokopii niebieskiej karty (k. 34-37), protokołu oględzin osoby (k. 49 – 53), protokołu oględzin płyty (k. 56-58), protokołu pobrania materiału porównawczego (k. 63, 84), protokołu cofnięcia wniosku o ściganie (k. 104), odpisów wyroków (k. 109-110, 114), sprawozdania z przeprowadzonych badań zawartości alkoholu etylowego w płynach ustrojowych (k. 114-118), opinii biegłego (k. 125-128), karty informacyjnej z leczenia szpitalnego (k. 205), opinii sądowo-psychiatrycznej

(k. 223), karty karnej (k. 240-241, 257-258), dokumentacji medycznej oskarżonego (k. 259).

Oskarżony przesłuchiwany trzykrotnie w postępowaniu przygotowawczym konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia,

w których potwierdził fakt prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, jak również omówił pokrótce okoliczności, w jakich doszło do prowadzenia przezeń pojazdu w stanie nietrzeźwości, w tym ogólnie wskazał również ilość alkoholu spożytego przed użyciem samochodu. (k. 68, 71, 132).

W postępowaniu sądowym oskarżony, nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Niemniej składając wyjaśnienia faktycznie potwierdził, że wsiadł do samochodu będąc pod wpływem alkoholu. Potwierdził też również wszystkie wcześniejsze wyjaśnienia, a rozbieżność w stanowisku procesowym tłumaczył, tym że przejechał jedynie niewielką odległość w celu przeparkowania samochodu. Co więcej w toku pierwszego rozpoznania sprawy oskarżony podniósł, że wypił około litra piwa w dniu (...) r. w około godz. (...) lub (...), a nadto, że wypił jakoby jedno piwo już po przeparkowaniu samochodu. (k. 246, 261).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim przyznał się on do popełnienia zarzuconego mu czynu na etapie postępowania przygotowawczego i w wyjaśnieniach opisał okoliczności jego popełnienia. Jego wyjaśnienia w tym zakresie są bowiem zasadniczo spójne i logiczne, a w dodatku w pełni koherentne z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, w tym w szczególności z zeznaniami świadków M. P. (2) i I. P.. Nadto Sąd nie dopatrywał się żadnych przesłanek pozwalających podejrzewać, iż oskarżony miałby fałszywie się obciążać. Sąd dał przy tym wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na rozprawie w zakresie w jakim podaje on okoliczności prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu, jak również podaje, że również w dniu zdarzenia około godzin południowych spożywał alkohol. Relacja ta pozostaje bowiem w zgodzie z pozostałymi dowodami i brak jest podstaw do jej podważenia.

Na wiarę nie zasługują natomiast wyjaśnienia oskarżonego złożone przed Sądem w zakresie w jakim oskarżony nie przyznaje się do winy, a także w części, gdy utrzymuje, że już po przeparkowaniu pojazdu spożył kolejne piwo. Relacja ta jest bowiem całkowicie sprzeczna z materiałem dowodowym w sprawie, w tym z wcześniejszymi wiarygodnymi wyjaśnieniami oskarżonego, gdzie podaje on, że opuścił samochód zaraz po przeparkowaniu i zaraz potem został zatrzymany. Zważyć przy tym należy, że oskarżony utrzymuje, że butelkę po piwie spożytym jakoby w samochodzie, już po przeparkowaniu go, zostawić miał w samochodzie, podczas gdy w toku oględzin pojazdu dokonanych krótko po zatrzymaniu oskarżonego, nie ujawniono tam żadnej butelki po alkoholu czy innym napoju alkoholowym. Co więcej, sam oskarżony podaje tę okoliczność dopiero na etapie postępowania sądowego i nie potrafi logicznie wytłumaczyć, dlaczego nie podał tej, skądinąd istotnej dla jego linii obrony okoliczności, we wcześniejszych fazach postępowania. Za takie wytłumaczenie nie może być uznane, w świetle okoliczności sprawy, twierdzenie, że o tym zapomniał podczas czynności wykonywanych bezpośrednio po zdarzeniu. Z kolei stanowisko procesowe oskarżonego prezentowane przed sądem jest sprzeczne już to z samymi wyjaśnieniami oskarżonego, który na żadnym etapie nie kwestionował tego, że jechał po alkoholu. Co więcej, z wyjaśnień złożonych w Sądzie, jasno wynika, że wynika ono wyłącznie z niezrozumienia istoty czynu z art. 178a k.k., dla którego bytu nie ma znaczenia, czy oskarżony kierował pojazdem bo zamierzał nim jechać w dłuższą podróż, czy też jedynie przeparkował samochód poruszając się bocznymi drogami. Tak też w powyższym zakresie wyjaśnienia oskarżonego uznać należało za niewiarygodną linię obrony ukierunkowaną na nie tyle całkowite uniknięcie, lecz co najmniej złagodzenie odpowiedzialności karnej.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd dał wiarę spójnym i logicznym zeznaniom świadka M. P. (2) – funkcjonariuszki Policji dokonującej zatrzymania oskarżonego w dniu (...) r. Świadek wyczerpująco opisała okoliczności zatrzymania oskarżonego, jak również wskazała przyczynę i wszelkie okoliczności podjęcia interwencji. Podała przy tym, że w trakcie legitymowania oskarżony R. G. najpierw twierdził, że nie prowadził żadnego samochodu, ale po ujawnieniu u niego kluczyków od samochodu marki C. ostatecznie przyznał się wskazując, że wziął pojazd bez wiedzy właścicielki. Wskazała również, że oskarżonego, po przewiezieniu na komendę, poddano badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem pozytywnym. Tak też świadek w swojej relacji klarownie podała wszelkie istotne okoliczności sprawy.

Walor tych zeznań podkreśla dodatkowo fakt, iż składa je funkcjonariusz publiczny, wykonujący zawód zaufania społecznego nie mający żadnego interesu w fałszywym obciążaniu oskarżonego, co wszakże wiązałoby się dlań

z surowymi konsekwencjami służbowymi i prawnymi. Co więcej, zeznania stanowią de facto potwierdzenie dla wiarygodnego stanowiska procesowego oskarżonego, a nadto mają potwierdzenie w zeznaniach świadka I. P. i pozostałych dowodach.

Zważyć ponadto wypada, że zarówno zeznania świadka jak i wyjaśnienia oskarżonego w części ocenionej przez Sąd jako wiarygodne, znajdują potwierdzenie w protokole

z przebiegu badania stanu trzeźwości Alkometrem A2. z dnia (...) roku (k. 7). Z ich treści jasno bowiem wynika, iż oskarżony R. G. podczas prowadzenia pojazdu był w stanie nietrzeźwości. Przedmiotowe badania mają pełną wartość dowodową, albowiem zostały przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami urządzeniem Alkometr A2.0 posiadającym ważne świadectwo wzorcowania, które załączono do w/w protokołu. Rzetelność i legalność pomiarów nie budzi w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Badania stanu trzeźwości dokonano za pomocą dwóch pomiarów wykonanych w krótkim odstępie czasu, o godzinie (...)i (...), a wynik badania wykazał tendencję wzrostową, przy stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu na poziomie 0,41 mg/l przy pierwszym pomiarze i 0,48 mg/l przy pomiarze drugim. Znamionym jest przy tym, że pomiary badania trzeźwości oskarżonego wykonano przed godziną (...), podczas gdy podróż samochodem zaczął on później niż około godz. (...) w dniu (...) roku, co wynika z zeznań świadka I. P..

Jako wiarygodny dowód w sprawie Sąd ocenił również zeznania świadka S. Z., który w zwięzłych, a zarazem spójnych i logicznych zeznaniach potwierdził, że w dniu zdarzenia spotkał oskarżonego, który szedł do samochodu należącego do I. P., a następnie kilka minut później, widział jak ktoś odjeżdża tymże pojazdem

z parkingu. Wskazał jednak, że nie widział kierowcy. Świadek w swoich zeznaniach klarownie podał znane mu okoliczności sprawy, a jego relacja jest adekwatna do okoliczności w jakich powziął wiedzę o odtwarzanych w niej spostrzeżeniach.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd częściowo oparł się również na zeznaniach co do zasady spójnych i logicznych, a co za tym idzie, w przeważającej części wiarygodnych zeznaniach świadka I. P. – właścicielki samochodu marki C. o nr rej. (...). Świadek w swojej relacji tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem konsekwentnie omówiła okoliczności, w jakich w dniu (...) roku powzięła informację o zniknięciu jej samochodu ze zwyczajowego miejsca jego postoju, a nadto omówiła całokształt okoliczności związanych z ujawnieniem, że to oskarżony wziął bez jej wiedzy i zgody kluczyk do pojazdu, a następnie przestawił go na inne miejsce. Relacja świadka w tym zakresie jest w pełni koherentna zarówno z wyjaśnieniami oskarżonego, jak z zeznaniami pozostałych świadków.

Za niemające znaczenia dla sprawy Sąd uznał zaś zeznania świadka w części odnoszącej się do jej prywatnych relacji i problemów z oskarżonym, a także w zakresie dotyczącym bezprawnego zaboru samochodu w dniu (...) roku, albowiem w tej części nie miały one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej.

Sąd podzielił wnioski opinii biegłego z zakresu toksykologii A. Z. z dnia 12 grudnia 2016 roku (k. 125 – 128). W opinii tej, w oparciu o analizę wyników badań trzeźwości oskarżonego biegła stwierdziła, że badania wskazują na stan nietrzeźwości przy najwyższym stężeniu o godz.(...), odpowiadającemu stężeniu około

1,01 ‰ alkoholu we krwi. Biegła jednoznacznie wskazała także, że powyższe oznacza, że wykazane badaniami stężenie alkoholu nie mogło powstać tylko w wyniku spożycia alkoholu po zdarzeniu.

Przytoczoną powyżej opinię Sąd ocenił jako rzetelną, odpowiadającą wymogom wiedzy i w pełni wyczerpującą, a zatem stanowiącą pełnowartościowy dowód w sprawie.

W dalszej kolejności zważyć wypada, że z odpisu wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 17 stycznia 2013 roku, w sprawie o sygn. III K 651/13 (k. 109-110v) oraz z odpisu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 czerwca 2013 roku, w sprawie o sygn. akt IX Ka 255/13 (k. 111) jasno wynika, że oskarżony R. G. był prawomocnie skazany za czyn z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k., tj. za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, w trakcie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów. Wyrokiem tym zaś został skazany na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 14 stycznia 2015 roku do 14 marca 2016 roku.

Nadto orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat, który zaczął obowiązywać z dniem uprawomocnienia się wyroku, tj. z dniem 28 czerwca 2013 roku.

Sąd podzielił ponadto wnioski wynikające z opinii sądowo – psychiatrycznej z dnia 12 listopada 2017 r. dotyczącej oskarżonego R. G. (k. 223), sporządzonej przez biegłych psychiatrów B. P. i E. B.. Biegłe rozpoznały u oskarżonego zespół uzależnienia od alkoholu, opiniując przy tym, że miał on zachowaną i nie budzącą wątpliwości poczytalność zarówno w czasie czynu, jak w trakcie badania.

Wyżej wymieniona opinia została sporządzona zgodnie z przepisami, przez uprawnionych do tego biegłych lekarzy psychiatrów. Sąd ocenił ją jako wyczerpującą i zgodną z wymogami wiedzy, a zatem stanowiącą pełnowartościowy dowód w sprawie.

Sąd dał także wiarę także pozostałym dowodom z dokumentów w postaci protokołu zatrzymania osoby (k. 3-4), protokołu przeszukania osoby (k. 9-11), protokołu oględzin rzeczy (k. 17-21), kserokopii dowodu osobistego (k. 27), protokołu przyjęcia wniosku o ściganie (k. 29), kserokopii niebieskiej karty (k. 34-37), protokołu oględzin osoby (k. 49 – 53), protokołu oględzin płyty (k. 56-58), protokołu pobrania materiału porównawczego (k. 63, 84), protokołu cofnięcia wniosku o ściganie (k. 104), sprawozdania z przeprowadzonych badań zawartości alkoholu etylowego w płynach ustrojowych (k. 114-118), karty informacyjnej z leczenia szpitalnego (k. 205), karty karnej (k. 240-241, 257-258), dokumentacji medycznej oskarżonego (k. 259), albowiem prawdziwość, rzetelność i autentyczność sporządzenia zgromadzonych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była w toku postępowania kwestionowana przez żadną ze stron.

W oparciu o tak zgromadzone i ocenione dowody Sąd doszedł do przekonania, że wina oskarżonego R. G. w zakresie zarzucanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości. Oskarżony przyznał się bowiem do popełnienia zarzucanego mu, a jego stanowisko procesowe, koresponduje w tym zakresie z pozostałym materiałem dowodowym sprawy w postaci omówionych powyżej zeznań świadków, a także zebranej w sprawie dokumentacji procesowej w tym zwłaszcza protokołów badania stanu trzeźwości oraz odpisów wyroków w sprawach III K 651/11 i odpisu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 czerwca 2013 roku, w sprawie o sygn. akt IX Ka 255/13 (k. 111). Całością materiału dowodowego sprawy układa się w logiczną całość, co wykazano powyżej.

Swoim zachowaniem polegającym na kierowaniu pojazdem m-ki C. o nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości; I pomiar 0,41 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, II pomiar 0,48 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu będąc uprzednio prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 roku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie sygn. akt III K 651/11 i w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w związku ze skazaniem za przestępstwo przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, oskarżony R. G. wypełnił wszystkie znamiona czynu zabronionego określonego w art. 178 a § 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Opisane tam przestępstwo polega bowiem na kierowaniu pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym wodnym lub powietrznym, w sytuacji gdy kierujący znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Zgodnie natomiast z art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Oskarżony popełnił zatem czyn z art. 178a § 1 k.k. w warunkach określonych w art. 178a § 4 k.k. Zgodnie z powołanym przepisem, sprawca czynu określonego w art. 178a § 1 k.k., który był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 k.k. popełnione w stanie

nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się czynu określonego w 178a § 1 k.k. w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

R. G. w dniu (...) roku prowadził zaś pojazd mechaniczny pozostając w stanie nietrzeźwości, będąc uprzednio prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

W ocenie Sądu powyższe wskazuje jednoznacznie na zasadność stawianego oskarżonemu R. G. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Ponadto, całokształt okoliczności sprawy pozwala stwierdzić, iż działał on umyślnie i miał pełną świadomość faktu, że kieruje samochodem (tj. pojazdem mechanicznym), będąc pod wpływem alkoholu. Spożył on bowiem taką jego ilość i to na tyle krótko przed rozpoczęciem jazdy, że w konsekwencji wynik badania stanu trzeźwości (zarówno w zakresie pomiaru wykonanego przy zatrzymaniu, jak i pomiaru wykonanego niespełna trzy godziny po zatrzymaniu) wskazywał ilość alkoholu w wydychanym powietrzu wielokrotnie przekraczającą ustawowy próg określający stan nietrzeźwości. Co więcej, oskarżony jako osoba dorosła i w pełni poczytalna winien mieć świadomość, iż kierowanie jakimikolwiek pojazdami pod wpływem alkoholu jest zabronione, w szczególności, iż problem tzw. pijanych kierowców jest dość powszechnym zagadnieniem, zaś postawa taka jest wielokrotnie piętnowana, chociażby w mediach. Co więcej, sam oskarżony wcześniej już czterokrotnie odpowiadał karnie za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

Zachowanie przestępcze którego dopuścił się oskarżony, godziło w istotne dobro chronione prawem jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji. Stopień szkodliwości społecznej przestępstwa popełnionego przez R. G. jest zatem znaczny, zwłaszcza przy uwzględnieniu charakteru czynu jakiego dopuścił się oskarżony oraz wobec faktu, iż uczynił to będąc uprzednio karanym za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, a nadto w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w związku ze skazaniem za przestępstwo. Wskazać nadto należy, że oskarżony w zakresie przypisanego mu czynu działał w ramach powrotu do przestępstwa, o jakim mowa w art. 64 § 1 k.k. Zgodnie z powołanym powyżej przepisem Sąd przyjmuje taką kwalifikację czynu, jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary, umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany. Oskarżony sześciokrotnie był karany, w okresie od 14 stycznia 2015 roku do 14 marca 2016 roku odbywał karę pobawienia wolności w wymiarze jednego roku i dwóch miesięcy, orzeczoną przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. akt III K 651/11 za czyn, spenalizowany w art. 178a par. 4 kk w zw. z art. 178 a par. 1 kk. Oskarżony popełnił więc umyślnie przestępstwo podobne w okresie 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności. W konsekwencji jego zachowania należało zakwalifikować jako działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, określonego w art. 64 § 1 k.k.

Jako okoliczności łagodzące należało zaś poczytać oskarżonemu fakt, iż poruszał się on samochodem na krótkim odcinku drogi, kiedy natężenie ruchu nie było nazbyt duże. Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał również fakt, iż oskarżony formalnie przyznał się do winy.

Tak też, uwzględniając powyższe okoliczności, kierując się przy wymierzaniu oskarżonemu kary kryteriami wymienionymi w art. 53 § 1 i 2 k.k., a więc swoim uznaniem, granicami przewidzianymi przez ustawę, Sąd uznał, iż sprawiedliwą, wyważoną i uwzględniającą stopień zawinienia oskarżonego i szkodliwości społecznej jego czynu jest wymierzona mu w pkt I wyroku kara jednego roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd zarazem doszedł do przekonania, iż w stosunku do oskarżonego R. G. nie zachodzą przesłanki do zastosowania dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia orzeczonej kary, przewidziane w art. 69 k.k. Zgodnie z § 1 powołanego przepisu, Sąd może bowiem warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę

pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Z kolei § 2 tego przepisu stanowi, że zawieszając wykonanie kary, Sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Zgodnie zaś z art. 69 § 4 k.k., w stosunku do sprawcy przestępstwa, określonego w art. 178 a § 4 k.k., Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w szczególnie uzasadnionych wypadkach.

Tymczasem R. G. jest osobą uprzednio sześciokrotnie karaną (k. 257-258) i to czterokrotnie za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Tak też przestępstwo zarzucone mu w niniejszej sprawie, jest już piątym z kolei przypadkiem, kiedy wsiada on do samochodu w stanie nietrzeźwości. Ponadto oskarżony dopuścił się go w warunkach art. 178 § 4 k.k., będąc uprzednio skazanym za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości i w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Powyższe wskazuje jednoznacznie, iż oskarżony swoją postawą wykazuje rażące lekceważenie dla porządku prawnego, albowiem po raz kolejny dopuszcza się tego samego przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Oskarżony ponownie wsiadł do samochodu pod wpływem alkoholu i to pomimo czterokrotnego skazania go uprzednio za czyn z art. 178a § 4 k.k. jednokrotnie na karę o charakterze wolnościowym, trzykrotnie na kary o charakterze bezwzględny.

W ocenie Sądu, całokształt przytoczonych wyżej okoliczności dowodzi, że dotychczasowo stosowane wobec oskarżonego kary i środki karne nie przyniosły zamierzonego rezultatu. Tym samym nie może być mowy o jakiegokolwiek pozytywnej prognozie kryminologicznej w odniesieniu do R. G.. Postawa oskarżonego w żadnym wypadku nie pozwala na zastosowanie środka probacyjnego, zważywszy, że w sprawie niniejszej, na mocy art. 69 § 4 k.k. jego stosowanie jest ograniczone do szczególnie uzasadnionych wypadków, a taki w sprawie niniejszej nie zachodzi. Jednocześnie Sąd stwierdza, iż kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełniłaby w odniesieniu do niego swoich celów, skoro nie osiągnęły tego stosowane dotychczas kary wolnościowe.

Oskarżony, pomimo wcześniejszego skazania za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, połączonego z zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na 7 lat, ponownie wsiadł do samochodu będąc nietrzeźwym i to w czasie obowiązywania poprzedniego zakazu, czym okazał swoje rażące lekceważenie dla porządku prawnego. W tym stanie rzeczy Sąd doszedł do przekonania, iż jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności w wymiarze ustalonym przez Sąd jest w pełni adekwatna do stopnia zawinienia R. G. oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, który jest znaczny. Tak też aktualnie pozbawienie oskarżonego wolności na okres jednego roku i 4 miesięcy będzie w pełni wystarczające dla osiągnięcia zamierzonych wobec oskarżonego celów kary.

Ponadto w punkcie II wyroku Sąd mając na uwadze treść art. 42 § 4 k.k., zobligowany był nałożyć na oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Oskarżony dopuścił się bowiem prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w warunkach art. 178a § 4 k.k. Tak orzeczony zakaz jest w pełni adekwatny dla charakteru czynu, którego dopuścił się oskarżony.

Z kolei w punkcie III wyroku Sąd, w oparciu o art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. G. świadczenie pieniężne w kwocie 10000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Z uwagi na popełnienie przez oskarżonego czynu z art. 178a§4 kk Sąd zobligowany był bowiem do orzeczenia świadczenia co najmniej w w/w kwocie. Mając zaś na uwadze całokształt okoliczności sprawy, w szczególności sytuację finansową oskarżonego, który pozostaje na utrzymaniu konkubiny I. P. – nauczycielki wychowania fizycznego w szkole podstawowej, Sąd nie dopatrył się przesłanek przemawiających za orzeczeniem świadczenia w kwocie wyższej.

Reasumując, Sąd stoi na stanowisku, iż tak orzeczona kara jednego roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, połączona z dożywotnim zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz obowiązkiem uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 10000 złotych jest w pełni adekwatna do stopnia winy oskarżonego R. G. i spełni swoje cele prewencji tak generalnej, jak i indywidualnej.

W punkcie IV wyroku, mając na uwadze stan majątkowy oskarżonego R. G. Sąd na podstawie artykułu 627 k.p.k. obciążył go opłatą sądową w wysokości 180 zł zasądzoną na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach

w sprawach karnych oraz obciążył go pozostałymi kosztami procesu w kwocie 120,00 zł, uznając, iż jako osoba zdolna do pracy, jest on w stanie przedmiotowe koszty, niewspółmiernie przecież niskie do kwoty świadczenia pieniężnego, uiścić.

Z tych wszystkich względów i w oparciu o powołane wyżej przepisy Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.